

Przemysław Kowalski

dr inż.

Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Katedra Architektury Krajobrazu

ORCID: 0000-0003-3547-5690

## **Wojciech Kosiński: badacz, nauczyciel, architekt... wizjoner? Analiza działalności zawodowej Profesora w kontekście architektury wizjonerskiej**

Wojciech Kosiński: researcher-teacher-architect... visionary?

Analysis of the professor's professional activity in the context of visionary architecture

### Streszczenie

W artykule przedstawiony został zarys sylwetki zawodowej profesora Wojciecha Kosińskiego na tle dokonań wizjonerów architektury. W pierwszej części nakreślona została sylwetka podmiotu – osobowość architekta wizjonera oraz scharakteryzowane zostały cechy przedmiotu – projektu wizjonerskiego. W takim kontekście opisany został dorobek Profesora jako naukowca, nauczyciela i projektanta, ze wskazaniem tych cech Jego działalności, które mogą sugerować wizjonerską postawę Profesora. We wnioskach skonkludowano, że całokształt dorobku profesora Wojciecha Kosińskiego zasługuje na miano wizjonerskiego, jednak dla utrwalenia Jego pozycji jako wizjonera architektury niezbędne jest przeprowadzenie całościowej, dogłębnej analizy i interpretacji dorobku twórczego.

Słowa kluczowe: Wojciech Kosiński, architektura wizjonerska, filozofia architektury

### Abstract

The article presents an outline of professor Wojciech Kosiński's professional profile against the background of the achievements of visionaries of architecture. In the first part, the profile of the subject is outlined – the personality of the architect-visionary and the characteristics of the object – a visionary project. In this context, the achievements of the Professor as a scientist, teacher and designer were described, with the indication of those features of his activities that may suggest the visionary attitude of the Professor. The conclusions prove that the entirety of Professor Wojciech Kosiński's output deserves the name of visionary, however, in order to consolidate his position as a visionary of architecture, it is necessary to conduct a comprehensive, in-depth analysis and interpretation of the creative output.

Key words: Wojciech Kosiński, visionary architecture, architectural philosophy

## Wprowadzenie

Pracę zawodową profesora Wojciecha Kosińskiego obserwowałem od 2004 roku, kiedy zostałem powołany na stanowisko asystenta w nowo utworzonej przez Niego Pracowni Projektowania Architektury Krajobrazu. Była to niewielka jednostka o charakterze naukowo-dydaktycznym, utworzona w strukturze Instytutu Architektury Krajobrazu (IAK) na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Wcześniej, w latach 1997–2000, miałem sposobność spotkania Go na kilku konferencjach naukowych. Już podczas tych pierwszych – luźnych jeszcze – kontaktów ukazał mi się jako człowiek śmiało patrzący w przyszłość, opisujący teraźniejszość bez kompromisów, a jednocześnie odnoszący się z wielkim szacunkiem do przeszłości, która ukształtowała współczesną rzeczywistość.

Lata bliskiej współpracy w ramach IAK, aż do czasu przejścia Profesora na emeryturę, obserwacja sposobu prowadzenia myśli, wypowiedania się, podejścia do kreacji przestrzeni, kształtowania postaw młodzieży, pozwalają na określenie Jego dokonań zawodowych jako dalekowzrocznych, być może nawet wizjonerskich. Przygotowując niniejszy tekst, zupełnie przypadkowo spostrzegłem zapewne znamienne w tym kontekście sytuację. Otóż dwie Jego najważniejsze publikacje-manifesty, książka „biała”<sup>1</sup> i „czarna”<sup>2</sup>, w naszej domowej bibliotece znalazły swoje miejsce gdzieś pomiędzy Orwellem a zapiskami osobistymi św. Jana Pawła II.

## Cel pracy

Celem niniejszej pracy jest opisanie wybranych dokonań zawodowych Profesora Wojciecha Kosińskiego w kontekście osiągnięć twórczych architektów, których prace zostały uznane za wizjonerskie i niejednokrotnie były wzmiankowane w Jego publikacjach. W tym krótkim tekście podejmę próbę określenia relacji pomiędzy ogromnym dorobkiem Profesora, ukształtowanym w trzech dziedzinach: nauce, dydaktyce i twórczości projektowej, a sylwetką hipotetycznego architekta wizjonera, nakreśloną w literaturze przedmiotu, stawiając pytanie badawcze: czy spuścizna zawodowa Wojciecha Kosińskiego – architekta, nauczyciela, badacza, może zostać opisana jako wizjonerska?

## Metoda

W badaniach zastosowana została metoda porównawcza, oparta na analizie dostępnych źródeł literaturowych, ikonograficznych oraz własnych spostrzeżeń będących efektem wieloletniej współpracy z Profesorem.

Badania podzielone zostały na dwa zakresy tematyczne:

- analizę literatury w przedmiocie architektury wizjonerskiej (ang. *visionary architecture*), która obejmuje jej zdefiniowanie, oraz wskazanie najważniejszych postaci uznawanych za wizjonerów, najczęściej wymienianych w tym kontekście w publikacjach i wystąpieniach Profesora,

<sup>1</sup> W. Kosiński, *Miasto i piękno miasta*, Kraków 2011, s. 200.

<sup>2</sup> *Idem*, *Paradygmat miasta 21 wieku. Pomiedzy przyszłością „polis” a przyszłością „metropolis”*, Kraków 2016, s. 248.

- analizę dokonań zawodowych Wojciecha Kosińskiego, z podziałem na trzy główne pola Jego działalności, a więc: naukę, dydaktykę i twórczość projektową.

Wyniki badań umożliwiają sformułowanie wniosków ujętych w końcowym rozdziale niniejszego tekstu.

## Stan badań – architektura wizjonerska i jej twórcy

Zagadnienie architektury wizjonerskiej jest szeroko dyskutowanym obszarem badań w literaturze przedmiotu. Projekty określane mianem wizjonerskich często omawiane są w literaturze popularnej, gdy mowa o wynikach konkursów. Szerzej problematyka wizjonerstwa architektury opisywana jest w literaturze światowej, gdzie tym kwestiom poświęcone zostały opracowania monograficzne autorstwa m.in. Arthura Drexlera, George’a Collinsa, Lebbeusa Woodsa i innych. Analiza wybranych pozycji pozwala na sformułowanie wzoru architekta wizjonera, a także wskazanie najważniejszych osobistości, których dzieła na trwałe zapisały się w zbiorowej pamięci jako odkrywcze, wytyczające nowe kierunki rozwoju.

## Definicja architektury wizjonerskiej

Wyjaśnienie, kim jest architekt wizjoner, czy też, czym jest projekt o charakterze wizjonerskim, wydaje się proste. Podświadomie każdy odbiorca architektury jest w stanie ocenić, czy dane dzieło jest zwyczajne czy wizjonerskie lub w inny sposób wyjątkowe. Na potrzeby tego wywodu konieczne jest jednak określenie ścisłych, mierzalnych kryteriów wyznaczania wizjonerskości dzieła. W tym celu wykorzystałem opinie wybranych badaczy tego zagadnienia, przedstawiając ich punkt widzenia.

Drexler<sup>3</sup> uważał, iż projekt staje się wizjonerski (wymienne używa także określenia „utopijny”), gdy łączy w sobie pewną krytykę aktualnych relacji społecznych z silnym upodobaniem architekta do określonych, wyrazistych form. Wyróżnił trzy główne cechy projektu wizjonerskiego, konfrontując je z obrazami przemawiającymi do ogółu społeczeństwa, z którym architekt dzieli wspólne emocje. Tymi wyobrażeniami (obrazami) stają się:

- *Góra* pojmowana jako *cel* możliwy do osiągnięcia u końca *podróży*. Rozwijając ideę tego *celu*, można wykonać kolejny krok, przywołując obraz „pustej” góry, czyli jaskini dającej schronienie. Odzwierciedla ona zarówno wizję zwyczajnych mieszkań w ograniczonej przestrzeni, ale także wszelkie koncepcje miast podziemnych czy struktur warstwowych.
- *Droga* rozumiana jako *podróż*, niekoniecznie wieńczona osiągnięciem określonego *celu*. Podróż dla samej podróży. W tej grupie znajdują się odwołania do koncepcji miast wędrujących, obiektów wiszących czy lewitujących.
- *Forma* jako czynnik zawężający i pobudzający emocje obserwatora. Przez wykorzystanie technologii forma obiektu może stać się grą samą w sobie, przez co

<sup>3</sup> A. Drexler, *Introductory Statement on the Visionary Architecture Exhibition*, „The Museum of Modern Art, New York” 28.09.1960, nr 108, s. 309–325. Drexler pełnił funkcję dyrektora działu Architektura w MOMA w latach 1951–1986. Pełniąc tą funkcję, dokonał wyboru projektów na wystawę „Visionary Architecture”, prezentowaną w MOMA w terminie 29.09–04.12.1960 r.

ewentualna *podróż* i jej *cel* stają się nieistotne, mogą zostać odłożone, przesunięte w czasie. Jako jedno ze źródeł emocji Drexler wskazywał formy organiczne, które w tamtym czasie były jeszcze technologicznie trudne lub niemożliwe do osiągnięcia.

Istotną cechą architektury utopijnej według Drexlera jest także to, iż może ona zaistnieć w wielowymiarowej rzeczywistości niezależnie od fizycznej realizacji. Według niego istnieje równoległa historia architektury, która nie jest ograniczona możliwościami technicznymi, wymaganiami inwestorów, kwestiami ekonomii, polityki i zwyczajów. Idealne projekty to te powstające z głębokiego przekonania architekta o słuszności swoich wizji, zawierające krytykę współczesnych uwarunkowań społecznych, pokazujące wizję świata, w którym projektant chciałby żyć. To właśnie one mogą tworzyć historię i zostać uznane za wizjonerskie.

Uproszczoną definicję architektury wizjonerskiej podaje Arthur Rosenblatt<sup>4</sup>. Zgodnie z jego koncepcją najważniejszą cechą ją wyróżniającą jest niemal całkowita niezależność od przeszłości. Odnosi się ona do technologii dostępnych już dzisiaj i oczekiwanych w nieodległej przyszłości. Często projekty stają się zaprzeczeniem dobrze znanej formy geometrycznej. Geografia przestaje być punktem odniesienia dla wędrujących miast, przedmiotem pracy architekta staje się tylko to, co niezbędne i pożądane. Z kolei Collins<sup>5</sup> koncentruje się w swoim opisie architektury wizjonerskiej na zagadnieniu relacji architekta z technologią. Jego zdaniem zakres współczesnych mu utopii architektonicznych obejmuje skrajne postawy: zarówno fascynację efektywnością technologii, która powinna zapewniać dostępność dachu nad głową dla wszystkich, jak też odrzucenie wszelkiej technologii w poszukiwaniu absolutu w architektonicznej arbitralności, a więc futurizm dotyczy zarówno kwestii troski o najbardziej potrzebujących, jak i „odrzucenia wszystkiego” prezentowanego w postawach dzieci kwiatów z końca lat 60. XX wieku.

Z nieco innej perspektywy ujmował architekturę wizjonerską jej teoretyk Lebbeus Woods<sup>6</sup>. W tej interpretacji cechują ją następujące atrybuty:

- proponuje nowe rozwiązania, zgodnie z którymi należy projektować w dostosowaniu do istniejącej sytuacji przestrzennej,
- obejmuje całościowe rozwiązanie w przekroju wszystkich skal przestrzennych, czasowych i społecznych: od indywidualnej działki po strukturę miasta, powiązań z krajobrazem, niebem i ziemią, łączy przeszłość z przyszłością, rozważa zarówno potrzeby jednostki, jak i całego społeczeństwa,
- programuje nowe rodzaje budynków, które kreują nowe relacje międzyludzkie, a także pomiędzy mieszkańcami i krajobrazem.

<sup>4</sup> A. Rosenblatt, *The New Visionaries*, „The Metropolitan Museum of Art Bulletin. New Series” Apr. 1968, Vol. 26, No. 8, s. 322–332.

<sup>5</sup> G.R. Collins, *The Ciudad Lineal of Madrid*, „Journal of the Society of Architectural Historians” May 1959, Vol. 18, No. 2, s. 38–53.

<sup>6</sup> L. Woods, *Visionary architecture*, 11.12.2008, lebbeuswoods.wordpress.com, <https://lebbeuswoods.wordpress.com/2008/12/11/visionary-architecture> [dostęp: 30.03.2021].

Woods, podobnie jak Drexler<sup>7</sup>, uważa, że dla zaistnienia dzieła wizjonerskiego nie jest konieczna jego fizyczna realizacja, przywołując w tym kontekście dzieła Platona, Le Corbusiera i Stevena Holla.

W omówionych conceptach rysują się główne wątki pozwalające na sformułowanie definicji wizjonerskiej postawy w architekturze. Do najważniejszych cech zaliczają się:

- holistyczne ujmowanie kwestii urbanistycznych, społecznych, ekologicznych, ekonomicznych i politycznych,
- proponowanie rozwiązań odpowiadających na tendencje kształtowane wśród zmieniających się społeczeństw: odrzucenie wszelkich obowiązujących norm, ale także zaspokojenie minimalnych standardów życia, umacnianie więzi międzyludzkich,
- śmiałe sięganie po najnowsze i przyszłe rozwiązania technologiczne lub przeciwnie – całkowita negacja technologii,
- fascynacja wyrazistymi formami i postawami – oderwanie od tradycyjnego pojmowania architektury, jej kontekstu przestrzennego i funkcjonalnego.

Jedną z immanentnych właściwości postawy wizjonerskiej jest również możliwość pozostawania koncepcji w „równoległej rzeczywistości” opisanej przez Drexlera. Dla wypełnienia definicji nie jest także konieczne spełnienie wszystkich wymienionych kryteriów jednocześnie.

### Architekci wizjonerzy

Grono twórców, których dzieła najczęściej uznawane są za wizjonerskie, jest zbiorem niezamkniętym. Nie jest to miejsce, by wymieniać ich wszystkich kolejno, warto jednak wspomnieć, że według wielu współczesnych badaczy koncepcje o ponadczasowym charakterze nie są osiągnięciem czasów nam współczesnych. Postawy wizjonerskie w projektowaniu objawiały się już w czasach oświecenia<sup>8</sup>, renesansu<sup>9</sup>, a nawet w starożytności<sup>10</sup>. Woods i Drexler poszukują wizjonerstwa w wyobrażeniu platońskiej republiki. Za Platonem stawiany jest Leonardo da Vinci<sup>11</sup>, po nim wskazywani są wizjonerzy epoki klasycyzmu: Giovanni Battista Piranesi, Étienne-Louis Boullée i Claude Nicolas Ledoux. Ich osiągnięcia – te rzeczywiste i pozostałe tylko na papierze – stają się świadectwem wykraczania poza ramy czasów, w których tworzyli, choć z dzisiejszej perspektywy, kiedy „widzieliśmy już niemal wszystko”, nie wydają się niezwykle.

XIX wiek to czas, kiedy architekci coraz powszechniej balansowali na krawędzi rzeczywistości i utopii, korzystając z nowych zdobyczy technologii w projektowaniu budynków. Zaczęli także kreślić wizje miast i światów przyszłości. Warto tu wspomnieć choćby takie postacie jak Karl Friedrich Schinkel<sup>12</sup>, później także Arturo Soria y Mata, Élisée Reclus czy Louis Bonnier<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> A. Drexler, *Introductory...*, *op. cit.*

<sup>8</sup> G.R. Collins, *The Visionary...*, *op. cit.*

<sup>9</sup> A. Drexler, *Introductory...*, *op. cit.*

<sup>10</sup> L. Woods, *Visionary...*, *op. cit.*

<sup>11</sup> B. van Berkel, C. Bos, *Niepoprawni wizjonerzy*, tłum. H. Szulczewska, Warszawa 2000, s. 128.

<sup>12</sup> G.R. Collins, *The Visionary...*, *op. cit.*

<sup>13</sup> H. Sarkis, R.S. Barrio, G. Kozłowski, *The Word as an Architectural Project*, Cambridge (MA) 2019, s. 560. Autorzy opisują między innymi ciekawy projekt stworzony przez zespół z udziałem geografa

Zapoczątkowane w XIX wieku ruchy społeczne i polityczne doprowadziły do rewolucyjnych przemian, jakie nastąpiły wraz z wybuchem kolejno dwóch wojen światowych. Pogmatwana historia XX wieku ukształtowała szerokie grono wizjonerów, tworzących zarówno indywidualnie, jak i w grupach. Silne ośrodki, które wpłynęły na kierunki rozwoju światowej myśli architektonicznej, ukształtowały się we Włoszech (futuryści i Antonio Sant'Elia na ich czele), Niemczech (ekspresjoniści, Bruno Taut i inni) oraz Rosji (konstruktywizm – El Lissitzky i inni)<sup>14</sup> i Wielkiej Brytanii (Grupa Archigram)<sup>15</sup>. Wielkie piętno odcisnęła także działalność indywidualna takich architektów jak Le Corbusier, Kishō Kurokawa, Paolo Soleri, Buckminster Fuller, Frederick Kiesler<sup>16</sup> i wielu innych. W Polsce za wizjonerów architektury uznawani są m.in. Katarzyna Kobro, Oskar Hansen<sup>17</sup> czy Włodzimierz Gruszczyński<sup>18</sup>.

Wspólną cechą dzieł wymienionych tu – i pominiętych – wizjonerów jest to, iż w jakiejś formie ujrzały one światło dzienne: albo zostały fizycznie zrealizowane, albo też zaistniały w Drexlerowskiej „równoległej rzeczywistości”, pozostając tylko na papierze. W tym drugim przypadku kluczowe znaczenie ma jednak ich prezentacja w licznych publikacjach, konkursach i na wystawach, gdzie mogły zostać poddane krytyce lub odkryte w badaniach naukowych.

Dla pełnego zrozumienia postawy wizjonerskiej w architekturze nie można ograniczać się wyłącznie do interpretacji *przedmiotu* – dzieł poszczególnych autorów. Gdy analizujemy projekt, przypisując go do konkretnego nazwiska „z listy”, obraz staje się niepełny. Niezbędne jest bliższe poznanie *podmiotu* – twórcy, jego drogi życiowej, stopnia zaangażowania w głoszone idee, a także – w miarę możliwości – ocena relacji z otoczeniem: rodziną, przyjaciółmi, współpracownikami, inwestorami, krytykami. Doświadczenia *podmiotu* będą miały decydujący wpływ na formę i rozpoznawalność *przedmiotu*.

Na podstawie – nawet pobieżnej – analizy biografii tylko wymienionych uprzednio twórców można określić wiele postaw życiowych i cech osobowości, które stają u podstawy późniejszych wizjonerskich dokonań. Pierwszorzędne znaczenie dla możliwości urzeczywistnienia wizjonerskich idei zdają się mieć „czynniki środowiskowe”, w tym miejsce urodzenia<sup>19</sup> oraz pochodzenie społeczne i związany z tym (przynajmniej

---

(E. Reclusa) i architektka (L. Bonnier). Zastąpili oni ze śmiałej koncepcji graniczącej z czymś, co zaliczylibyśmy współcześnie do kategorii *performance*. Zakładała ona budowę w każdym ważniejszym mieście modelu Ziemi w skali 1:100 000. Budowla miała unosić się 30 metrów nad ziemią, by dać możliwość badaczom i zwykłym ludziom, dokładnego analizowania powierzchni planety. Tak jak w przypadku wielu pomysłów, które po czasie okazały się utopijne, i tutaj u podstaw projektu legły bardzo racjonalne argumenty.

<sup>14</sup> G.R. Collins, *The Visionary...*, *op. cit.*

<sup>15</sup> N. Bingham, *100 lat rysunku architektonicznego 1900-2000*, Top Mark Centre, Raszyn 2013, s. 320.

<sup>16</sup> A. Drexler, *Introductory...*, *op. cit.*

<sup>17</sup> W. Kosiński, *Miasto...*, *op. cit.*

<sup>18</sup> W. Kosiński, T. Węclawowicz, *Włodzimierza Gruszczyńskiego kreacje, projekcje, utopie...*, Kraków 2017, s. 156, także: W. Kosiński, *Włodzimierz Gruszczyński – guru czy geniusz*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 2018, t. 46, s. 3–37.

<sup>19</sup> W tym kontekście m.in.: E. Kaufmann, *Étienne-Louis Boullée*, „The Art Bulletin” Sep. 1939, Vol. 21, No. 3, s. 213–227; L. Maluga, *Piranesi ponad czasem*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2011, R. 108, z. 4-A/1, s. 237–242; N. Strzezińska, *Katarzyna Kobro jako człowiek i artystka*, [w:] *Katarzyna*

do końca XIX wieku) dostęp do edukacji. Odgrywają one kluczową rolę, wywierając ogromny wpływ na możliwość pozyskania inwestorów, percepcję dokonań projektanta, a w rezultacie decydują o dalszych losach tworzonych dzieł. Kolejnym czynnikiem staje się siła charakteru twórcy i jego zdolność do wdrażania proponowanych przez siebie rozwiązań, niekiedy wbrew krytyce, zwyczajom i społecznym normom. Wiele projektów nie miałyby szans na realizację, gdyby nie stanowcze i konsekwentne działania ich pomysłodawców, w tym także osobiste zaangażowanie w finansowanie inwestycji. Znane realizacje miasta linearnego (Soria y Mata)<sup>20</sup>, Arcosanti (Soleri)<sup>21</sup>, czy *dymaxionu* (Fuller)<sup>22</sup> nie powstałyby, gdyby ich autorzy nie łączyli umiejętnie kreatywności z przedsiębiorczością. Tak konsekwentnie tworzone dzieła były poprzedzone szerokim spektrum analiz i wnikliwą oceną społeczeństwa, standardu życia, sposobów przemieszczania się, interakcji ze środowiskiem, a także identyfikacji aktualnych i przyszłych potrzeb. Wyznaczyły kierunki zrównoważonego rozwoju, proponując poprawę jakości życia w świecie pokoju i dobrobytu, z wykorzystaniem nowatorskich rozwiązań planistycznych i technologicznych<sup>23</sup>. Zdolność obserwacji otaczającego świata, krytyczna analiza reguł nim rządzących, szukanie niuansów, ponadto umiejętność przewidywania, są szczególnym zestawem cech, bez których projektant nie stanie się nikim więcej niż rzemieślnikiem.

Wiele wizjonerskich idei nigdy nie zostało zrealizowanych, jednak świat o nich nie zapomina, ponieważ myśli, które powołały je do życia, zostały szeroko rozpowszechnione. Bez prezentacji i poddania ocenie żadne z dzieł nie stałoby się wizjonerskie. W głoszeniu nowych teorii kluczowe znaczenie ma dostęp do odbiorcy. Powszechną formą przekazu było i jest nauczanie. Każdy ze wzmiankowanych wyżej twórców był nauczycielem, wykładawcą lub propagował swoje teorie w publicznych wykładach na uniwersytetach i konferencjach. Inną formą przekazu jest publikowanie esejów, manifestów lub zbiorów grafik, a także uczestnictwo w wystawach i konkursach. Wszyscy z wymienionych zadbali, by ich teorie były publikowane w monografiach, również niejednokrotnie wydawanych własnym nakładem<sup>24</sup>.

---

*Kobro (1898–1951). W setną rocznicę urodzin* [katalog wystawy, Muzeum Sztuki w Łodzi, 21 X 1998 – 17 I 1999], Łódź 1998, s. 13–31.

<sup>20</sup> G.R. Collins, *The Ciudad...*, *op. cit.*

<sup>21</sup> D. Grierson, *Unfinished Business at the Urban Laboratory – Paolo Soleri, Arcology, and Arcosanti*, „Open House International” 2016, Vol. 41, Iss. 4, s. 63–72.

<sup>22</sup> G. Ananthasuresh, *Buckminster Fuller and his Fabulous Designs*, „Resonance: Journal of Science Education” 2015, Vol. 20, Iss. 2, s. 98–122.

<sup>23</sup> G.R. Collins, *The Ciudad...*, *op. cit.*; zob. także m.in.: A. Amado, *Voiture Minimum: Le Corbusier and the Automobile*, Cambridge (MA) 2011, s. 351; J. Glancey, *The Man in the Concrete Mask: The Metamorphosis of Charles-Édouard Jeanneret*, „Architectural Design” 2019, Vol. 89, Iss. 6, s. 40–47; G. Michael, M.Y. Naziaty, M.A. Zuraini, *The Notion of Multivalence by Charles Kencks and Kisho Kurokawa – Comparison through Methods of „abstract representation” and „abstract symbolism”*, „Journal of Social Sciences and Humanities” 2020, Vol. 17, No. 2, s. 51–68.

<sup>24</sup> M.in.: E. Kaufmann, *Étienne-Louis...*, *op. cit.*, s. 213–227; *idem*, *Three Visionary Architects, Boullée, Ledoux and Lequeu*, „Transactions of the American Philosophical Society” 1952, Vol. 42, No. 3, s. 431–564; A. Billert, *Niektóre aspekty teorii artystycznej Karla Friedericha Schinkla*, „Artium Quaestiones” 1979, t. 1,

O ile powstanie wizjonerskiej idei jest aktem samodzielnej kreacji *podmiotu*, to nadanie mu ostatecznej formy jest najczęściej rezultatem pracy zespołowej. Wydaje się więc, że dobre relacje z najbliższym otoczeniem będą jednym z czynników decydujących o jakości *przedmiotu*, jednak wymagający charakter architekta czy trudna sytuacja osobista wydają się nie mieć znaczącego wpływu na jakość dzieła, o czym świadczą choćby przykłady Ledoux<sup>25</sup>, Kobro<sup>26</sup> czy Le Corbusiera<sup>27</sup>. Także brak formalnego wykształcenia w kierunku architektury nie jest czynnikiem wykluczającym tworzenie wielkich dzieł. Osiągnięcia Fullera i Le Corbusiera wskazują, iż wielki umysł wyprzedzający swoje czasy, wsparty dodatkowo sprawnym zespołem współpracowników, jest w stanie budować podwaliny dla nowej rzeczywistości<sup>28</sup>.

W związku z powyższym, opierając się na biografiami wspomnianych wyżej projektantów, by właściwie opisać wizjonera architektury, należy z równą uwagą oceniać *podmiot*, jak i *przedmiot*. Aby mogło powstać dzieło wizjonerskie, muszą zostać spełnione minimalne warunki, w których architekt funkcjonuje. Najważniejszym czynnikiem warunkującym postawę wizjonerską *podmiotu* jest zdolność do wnikliwej analizy otoczenia społecznego, która staje się podstawą do wyznaczania kierunków rozwoju. Warunki konieczne to także właściwy czas i miejsce urodzenia, odpowiednia siła charakteru i determinacja w dążeniu do celu oraz szerokie rozpowszechnienie głoszonych przez siebie teorii przez wykłady naukowe, wystawy lub wydawnictwa. Czynnikiem wspierającym, choć nie niezbędnymi, są: posiadanie wyższego wykształcenia architektonicznego, dobre relacje z otoczeniem, a także wcielenie w życie proponowanych rozwiązań.

Jedynie projekt stworzony przez *podmiot* dysponujący sumą opisanych wyżej cech może stworzyć projekt, który nie jest dziełem przypadku lub wynikiem szczęśliwego zbiegu okoliczności i może być odczytany jako wizjonerski. Przy spełnieniu powyższych kryteriów *przedmiot*, jakim jest projekt architektoniczny, staje się ostatecznym narzędziem służącym realizacji wyznaczonego celu nadrzędnego, którym najczęściej jest poprawa standardu życia ludzi.

## Działalność zawodowa Wojciecha Kosińskiego

Spuścizna zawodowa Profesora jest bardzo obszerna, choć nierównomiernie rozłożona pomiędzy głównymi obszarami Jego działalności. Największy dorobek z pewnością dotyczy pracy naukowej i obejmuje ponad 230 pozycji bibliograficznych:

---

s. 81–96; R. Neri, *Founded on Knowledge – Oparte na wiedzy*, „Pretekst” 2019, nr 9, s. 47–52; także: G.R. Collins, *The Ciudad...*, *op. cit.*, oraz liczne tytuły Le Corbusiera i Kurokawy.

<sup>25</sup> E. Kaufmann, *Three...*, *op. cit.*

<sup>26</sup> Z. Karnicka, *Kalendarium życia i twórczości, Katarzyna Kobro w setną rocznicę urodzin: 1898–1951*, [w:] *Katarzyna Kobro...*, *op. cit.*, s. 32–60, szczególnie w zestawieniu ze wspomnieniami córki (zob.: N. Strzeмиńska, *Katarzyna...*, *op. cit.*).

<sup>27</sup> A. Amado, *Voiture...*, *op. cit.*

<sup>28</sup> *Ibidem*; G. Ananthasuresh, *Buckminster...*, *op. cit.*

artykułów, monografii, posterów i wystąpień konferencyjnych. Znaczące dziedzictwo pozostawił także w sferze dydaktyki, będąc opiekunem naukowym i recenzentem na wszystkich szczeblach rozwoju: od szkoły rysunku, przez projekty kursowe i dyplomy, rozprawy doktorskie, do recenzji dorobku w postępowaniach habilitacyjnych i o nadanie tytułu profesora. Proporcjonalnie skromniej przedstawia się dorobek projektowy, choć w okresie współpracy z Nim miałem sposobność przygotowania kilku rozwiązań koncepcyjnych, jak również projektów technicznych w różnych skalach. Słabo poznane są zbiory rysunków Profesora, a wiadomo, że tą techniką posługiwał się wybornie. Celem niniejszej pracy nie jest jednak całościowa ocena dorobku Profesora, a jedynie uwypuklenie tych wątków Jego pracy, które mogą świadczyć o wizjonerskim potencjale.

### Wojciech Kosiński jako naukowiec

Wieloletni związek Profesora z Wydziałem Architektury Politechniki Krakowskiej zaowocował ogromnym dorobkiem publikacyjnym. Obrana ścieżka rozwoju naukowego skutkowałą dogłębnym poznaniem teoretycznym i praktycznym wielu wątków architektury i planowania przestrzennego. Stopniowo ewoluował do obiektów o coraz większej skali: obiekt architektury – ogród/park – małe miasteczko<sup>29</sup> – metropolia. Na każdym z etapów analizował, poznawał, porządkował, by ostatecznie wypowiadać opinie i wyznaczać kierunki. W badaniach korzystał szeroko z powiązań architektury z filozofią i nurtami religijnymi<sup>30</sup>, nie rezygnując również z odwołań wprost do Pisma Świętego. Interpretował teorie innych, obserwował ich postawy i osiągnięcia, kształtując w ten sposób także swoje poglądy. W ostatniej dekadzie szczególnie bliskie były Mu zagadnienia postaci miast, a wyjątkowym punktem w Jego rozważaniach był zawsze Kraków. W analizie naukowej szczególnie wiele uwagi poświęcał powojennemu rozwojowi tego miasta, punktując słabe i mocne strony<sup>31</sup>. Wielokrotnie odwoływał się do koncepcji Krakowa policentrycznego, czerpiąc z koncepcji Krakowskiego Zespołu Miejskiego opracowanej przez Krystiana Seiberta. Ta idea znalazła odzwierciedlenie zarówno w pracy naukowej, jak i dydaktycznej Profesora. W szerszym kontekście prowadził analizę porównawczą dawnych i współczesnych miast, badał znane i mniej popularne (np. *falanster* Charlesa Fouriera<sup>32</sup>) dzieła architektoniczne i urbanistyczne. Na podstawie własnych analiz wskazywał najodpowiedniejsze

<sup>29</sup> W. Kosiński, *Organizacja przestrzenna wypoczynku weekendowego*, Warszawa–Łódź 1981, s. 136; także: *idem*, *Aktywizacja turystyczna małych miast*, Kraków 2000, s. 397.

<sup>30</sup> M.in.: *idem*, *Creating Architecture – a Game First and Foremost*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2015, R. 112, z. 8-A, s. 89–96; *idem*, *Idea miasta i piękna od zarania do progu nowoczesności*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2015, R. 112, z. 12-A, s. 121–156.

<sup>31</sup> *Idem*, *Miasto z harmonijnymi peryferiami – system zespołów o urbanistycznej postaci*, Materiały z konferencji 5ULAR: „Między Miastem a Niemiastem: Odnowa Krajobrazu Miejskiego”, Wydział Architektury Politechniki Śląskiej i Komitet Architektury i Urbanistyki PAN, 2010, s. 87–103; W. Kosiński, M. Zieliński, *Urbanistyka krajobrazu i krajobraz urbanistyczny. Teoria, praktyka, edukacja, „przestrzeń i FORMa”* 2016, nr 25, s. 7–52.

<sup>32</sup> W. Kosiński, *Idea...*, *op. cit.*

rozwiązania kompozycyjne, które powinny stać się podstawą kształtowania miast XXI wieku. Przykładowo, zaczynając rozważania od egipskiego pramiasta Neheb, przez *castrum romanum* i lokacyjny Kraków, po plany miast Rema Koolhaasa i sir Normana Fostera (tu: Masdar)<sup>33</sup>, konstatował, że najkorzystniejsze dla formuły planistycznej jest wykorzystanie geometrii prostokątnej. Przy pewnej radykalności tej formy zawsze podkreślał wielkie znaczenie zieleni w układach miejskich jako czynnika poprawiającego jakość życia. W Jego publikacjach widoczna jest chłodna relacja z ruchami modernistycznymi, które uważał za zbyt skrajne<sup>34</sup>. Nie szczędził także krytyki ruchom ponowoczesnym<sup>35</sup>, wśród których pozytywnie odnosił się do ruchów promujących minimalizm, architekturę biomorficzną, współczesne tendencje ekomiast. Wśród tendencji projektowych schyłku XX i początku XXI wieku na Jego szczególną krytykę zasługiwało projektowanie oderwane od kontekstu miejsca, tak charakterystyczne dla wielu dzisiejszych metropolii. Nie zaniedbywał także odniesienia do idei piękna w architekturze i planowaniu przestrzennym, odwołując się zarówno do idei Witruwiusza, jak i późniejszych teoretyków architektury<sup>36</sup>.

Wojciech Kosiński zajmował się także badaniem twórczości innych projektantów, fascynowała go w równej mierze ich osobowość i dokonania. W swoich poszukiwaniach poznawał tak różnicowane postaci jak Platon, Witruwiusz, św. Hildegarda z Bingen czy Le Corbusier<sup>37</sup>. Odkrył także dla nauki wizjonerską postawę prof. Włodzimierza Gruszczyńskiego<sup>38</sup>.

W swoich najważniejszych publikacjach zawarł *credo* ideowe projektowania architektoniczno-urbanistycznego, które sprowadza się do podstawowej wytycznej ogólnej, którą jest działanie w nawiązaniu do kontekstu miejsca („wpisywać się, a nie popisywać”), zgodnie z zasadą *primum non nocere* – „po pierwsze nie szkodzić”<sup>39</sup>. W wytycznych szczegółowych znalazły się wątki harmonii kompozycji, umiejętnego korzystania z krajobrazowych dominant i akcentów w panoramie miasta, używanie zieleni i dążenie do oszczędności formy architektonicznej i materiałowej obiektu. Te główne idee wcielał w życie zarówno jako nauczyciel, jak i projektant.

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> M.in.: *idem*, *Architektura dzisiaj – na niewidzialnej granicy między niezmierną przeszłością i nieznaną przyszłością*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2010, R. 107, z. 7-A/1, s. 142–155; także: *idem*, *Idea...*, *op. cit.*; *idem*, *Miasto...*, *op. cit.*; *idem*, *Paradygmat...*, *op. cit.*

<sup>35</sup> *Idem*, *Idea...*, *op. cit.*

<sup>36</sup> M.in.: *idem*, *Przesłanie Witruwiusza – powaga, klasycyzm, minimalizm*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2009, R. 106, 1-A/1, s. 60–67; także: *idem*, *Trwanie i przemijanie architektury – stymulacja twórczości*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2011, R. 108, z. 4-A/1, s. 196–207; *idem*, *Idea...*, *op. cit.*

<sup>37</sup> M.in.: *idem*, *Human – Values – Beauty: City – Architect – Composition / Człowiek – wartości – piękno. Miasto – architekt – kompozycja*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2014, R. 111, z. 2-A, s. 121–193.

<sup>38</sup> W. Kosiński, T. Węćławowicz, *Włodzimierz...*, *op. cit.*; W. Kosiński, *Włodzimierz...*, *op. cit.*

<sup>39</sup> *Idem*, *Human...*, *op. cit.*

## Wojciech Kosiński jako nauczyciel

Dydaktyka, rozumiana jako dzielenie się wiedzą, była pasją Profesora. Umiejętnie korzystał ze swojego dorobku badawczego, zawsze prowadząc jasny i wyrazisty wywód. Pomimo iż był bardzo wymagający, studenci zawsze Go szanowali, co wielokrotnie przyznawali już po zakończeniu zajęć. Prowadząc przedmioty projektowe na kierunku architektura krajobrazu, bez względu na to z jak młodymi studentami miał do czynienia, zawsze wybierał tematy, które były trudne na danym poziomie edukacji. Już dla studentów I roku jako teren do projektu ogrodu przydomowego wybrał arcyciekawą działkę przy ul. Chełmskiej w Krakowie. Teren miał długość ponad 100 metrów, przy szerokości nieprzekraczającej 20 metrów, dodatkowo położony na stromym stoku, z kulminacją mniej więcej w połowie długości. W tym miejscu stał dom jednorodzinny.

W kolejnych latach Profesor był odpowiedzialny za projektowanie wielkoskalowych założeń architektoniczno-krajobrazowych, prowadzone dla studentów IV roku (na studiach jednostopniowych), później I roku II stopnia. Przedmiot ten zyskał nazwę założenie w krajobrazie otwartym. Tematy projektowe obejmowały zawsze obiekty położone na styku z zespołami urbanistycznymi lub ruralistycznymi. Ich celem była realizacja wizji transformacji przestrzeni miejskiej i wiejskiej w wielu wariantach opracowywanych przez grupy studentów. Lokalizowane były najczęściej w związku z wodą – stojącą lub płynącą: w Görlitz/Zgorzelcu nad Nysą Łużycką, nad Jeziorem Czorsztyńskim, na brzegu zbiornika w Świnnej Porębie (Mucharz), nad Wisłą pomiędzy Kazimierzem Dolnym a Janowcem oraz w różnych lokalizacjach w Krakowie, na koniec także nad Rabą w Dobczycach. Za każdym razem celem projektu było stworzenie przestrzeni o charakterze wybiegającym daleko w XXI wiek na podstawie najbardziej aktualnych rozwiązań modelowych, a wybór lokalizacji był poprzedzony dogłębnymi analizami potrzeb i oceną chłonności przestrzeni. Szczególnie dobrze jest to widoczne w doborze tematów projektów kursowych realizowanych na obszarze Krakowa. Ich lokalizację pokazano na ilustracji 1.



Il. 1. Lokalizacja wybranych tematów projektowych na terenie Krakowa, realizowanych w ramach przedmiotu projektowanie zintegrowane – założenie w krajobrazie otwartym. Wybór lokalizacji jest ściśle związany z rozważaniami Profesora w zakresie kierunków rozwoju Krakowa, wg: W. Kosiński, M. Zieliński, *Urbanistyka krajobrazu...*, op. cit.

W tematach krakowskich celem projektu za każdym razem było stworzenie dzielnicy miasta o nowej postaci, z wyrazistym systemem dominant i akcentów w panoramie. W planie natomiast regułą było stosowanie oszczędnych rozwiązań projektowych uwzględniających zasady zrównoważonego rozwoju i koncepcji zielonej infrastruktury. Detal miał być oszczędny, a całość miała być dobrze osadzona w zastanym kontekście krajobrazowym, przyrodniczym i kulturowym. Kulminacyjnym punktem najbardziej śmiałego z projektów kursowych, jakim był projekt wioski olimpijskiej w Ruszczy (obszar dawnej wsi w dzisiejszej Nowej Hucie), stała się koncepcja umieszczenia superdominanty w postaci wielkiej skoczni narciarskiej z punktem K wynoszącym 200 metrów, której wysokość miałyby przekraczać nawet 300 metrów. Wybór lokalizacji, daleko poza historycznymi centrami Krakowa i Nowej Huty, dawał szansę wykreowania nowej, arcyciekawej relacji przestrzennej. Przykładowy projekt prezentuje ilustracja 2.



Il. 2. Projekt wioski olimpijskiej w Ruszczy, widok na super-dominantę skoczni narciarskiej z punktem K 200 m, Projektowanie zintegrowane II stopień, studentka: Karolina Radwańska, rok akademicki 2013/2014

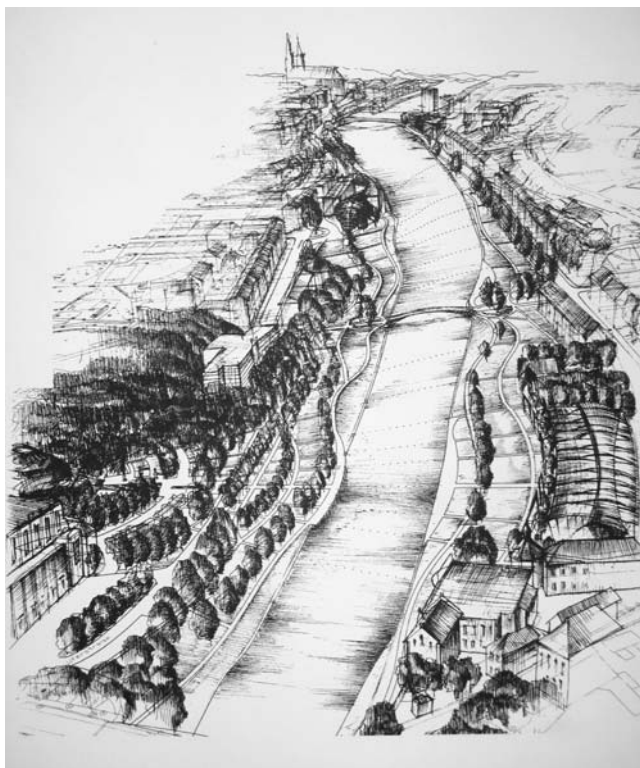
Również w projektach dyplomowych – choć tu Profesor pozostawiał studentom swobodę wyboru tematu projektu – zawsze dążył do nadania wyjątkowych cech projektowanej przestrzeni, która powinna uwzględniać podstawowe zasady kompozycyjno-estetyczne przez niego propagowane.

Proponowane tematy projektowe stanowią o wizjonerskim podejściu Profesora do kreacji przestrzeni. Również wybór wyróżnionych opracowań wskazuje czytelnie na dominację rozwiązań, które są zgodne z Jego podstawowymi założeniami filozofii projektowania miast XXI wieku.

## Narzędzia wykorzystywane w nauczaniu

W działalności dydaktycznej Profesora w ramach zajęć projektowych widoczne jest zarówno zainteresowanie najnowszymi narzędziami wizualizacji komputerowej<sup>40</sup>, światem wirtualnym, jak i umiejętne korzystanie z dotychczasowych narzędzi graficznych: rysunku odręcznego, malarstwa czy modelu fizycznego. Wielki nacisk kładł także na szlifowanie umiejętności wypowiedzi ustnej i pisemnej.

Preferowanym przez Profesora narzędziem wizualizacji projektów – zarówno kursowych, jak i dyplomowych – był rysunek odręczny, narzędzie „złotego wieku” rysunku<sup>41</sup>, niekiedy także różne techniki malarskie. Prace wykonywane w tych technikach były wymagane zarówno do prezentowania postępów prac w trakcie przeglądów pośrednich, jak też jako jeden ze sposobów wizualizowania projektu końcowego. W pierwszych latach, zanim narzędzia cyfrowe stały się bardziej dostępne, studenci przekazywali na oddaniu końcowym widok z lotu ptaka całego projektowanego założenia. Były to często prace spektakularne, wykonane bardzo dobrą kreską. Zachowały się pojedyncze fotografie tych wczesnych prac, przykładową przedstawia ilustracja 3.

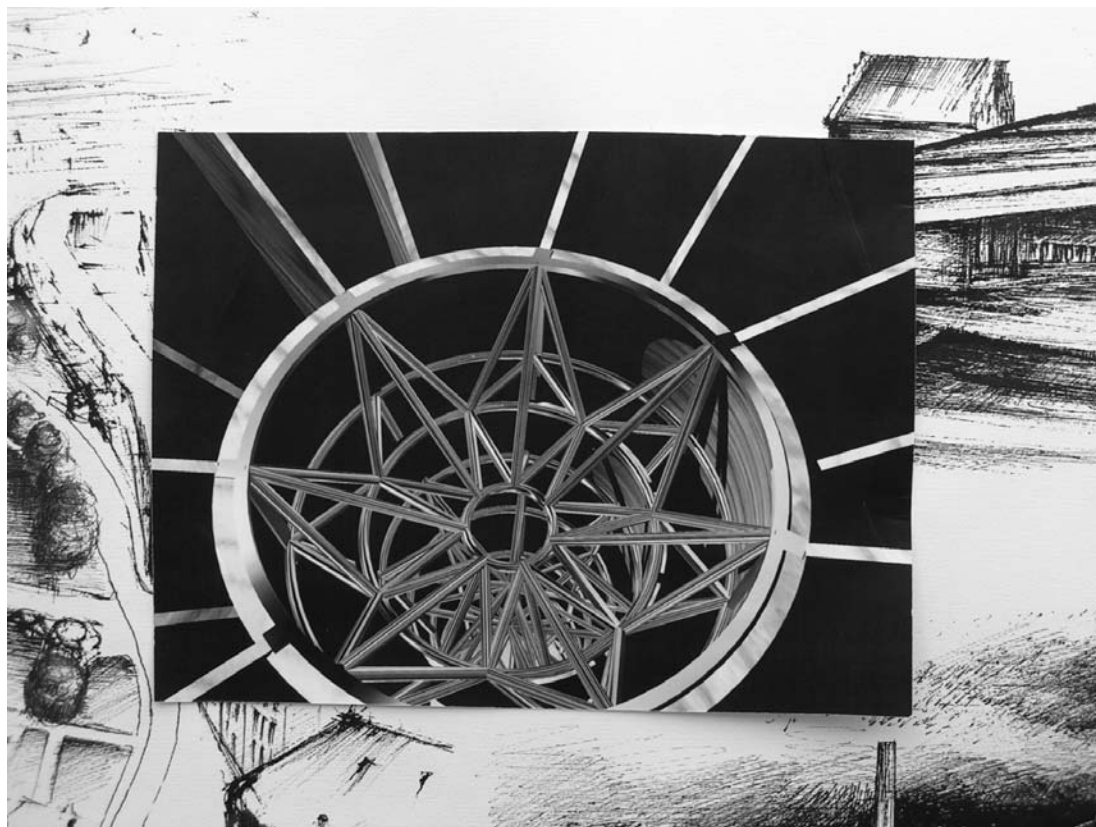


Il. 3. Perspektywa z lotu ptaka pokazująca projekt Park Mostów Görlitz/Zgorzelec, realizowanego wspólnie z HTW Dresden, Projektowanie zintegrowane, sem. VII, rok akademicki 2004/2005, rysunek odręczny: Łukasz Wójcik

<sup>40</sup> Zob.: *idem*, *Creating...*, *op. cit.*; także: W. Kosiński, M. Zieliński, *Urbanistyka...*, *op. cit.*

<sup>41</sup> N. Bingham, *100 lat rysunku architektonicznego 1900-2000*, Raszyn 2013.

Na szczególną uwagę zasługuje krótkotrwały „związek uczuciowy” Profesora z niezwykle ekspresyjnym rysunkiem z trzema punktami zbiegu. Ta trudna technika wykorzystana została w trakcie jednego cyklu projektowania zintegrowanego również do prezentowania finalnego projektu kursowego w całym zakresie opracowania. Niestety te prace nie zachowały się w żadnej formie. Wspominam o tym krótkim epizodzie ze względu na fascynację Profesora grafiką o dużej sile oddziaływania. Oprócz rysunku odręcznego dużym sentymentem darzył Profesor wczesne wizualizacje, wówczas jeszcze fotorealistyczne, łączone z podrysami wykonywanymi piórkiem. Jedną z takich wizualizacji pokazuje ilustracja 4. Co ciekawe, Profesor bardzo rzadko wykorzystywał technikę rysunku odręcznego w prowadzeniu wykładów. Pomimo iż posługiwał się nią doskonale, preferował zawsze prezentacje multimedialne, przygotowane w charakterystyczny sposób. Używał w nich fotografii, często „pożyczonych” od innych, transformowanych lub nie. To one były podstawową formą przekazu.



Il. 4. Wizualizacja detalu projektowego na tle całego założenia urbanistycznego Parku Mostów Görlitz/ Zgorzelec, Projektowanie zintegrowane sem, VII, rok akademicki 2004/2005, rys. Zofia Młócek

Rozwój technik cyfrowych sprawił, że oczekiwania Profesora zmieniły się. Analiza z wykorzystaniem śledzenia promienia światła w modelu cyfrowym obiektu stała się

podstawowym narzędziem pracy na etapie oceny projektowanego obszaru i wizualizacji ostatecznej formy. Uzyskane dzięki wykorzystaniu tej metody dane analityczne, a także ich prezentacja wizualna o wielkiej sile oddziaływania, były centralnym punktem projektowania w ostatnich latach. Cyfrowy model terenu, budowany przez studentów na potrzeby analizy, stawał się także świetnym materiałem wyjściowym do tworzenia wizualizacji wielkoobszarowych założeń urbanistycznych, zastępując tym samym dawne ujęcia perspektywiczne z lotu ptaka wykonywane techniką rysunku odręcznego.

### Treści przekazywane młodzieży

Oddzielnym zagadnieniem są autorskie wykłady przygotowane dla studentów, realizowane w ramach przedmiotu zasady projektowania architektury krajobrazu. W ich trakcie w błyskotliwy sposób przekazywał młodzieży wiedzę, która była podsumowaniem Jego dorobku naukowego, wieloletnich poszukiwań, analiz i syntezy. Prezentował postaci związane z kulturą, sztuką i architekturą (w tym krajobrazu) i najważniejsze postawy twórcze, które wpłynęły na kompozycję miast w różnych okresach historycznych. Do największych wyzwań, jakie Profesor stawiał przed studentami, była konieczność zmierzenia się z autorską interpretacją teorii Heinricha Wölfflina<sup>42</sup>, wyrażonej w postaci słynnej *sinusoidy*. Dużą uwagę przywiązywał także do omówienia postaw wizjonerskich w architekturze, wśród których na szczególną uwagę zawsze zasługiwały koncepcje miast linearnych takich architektów jak Arturo Soria y Mata i Oskar Hansen. Przekazywał też uniwersalne wartości moralne, oparte zarówno na filozofii antycznej, współczesnych doktrynach świeckich, jak też religii chrześcijańskiej, nie wartościując przy tym żadnego ze źródeł.

### Wojciech Kosiński jako projektant

W licznych publikacjach Profesor odwoływał się do ideałów piękna i harmonii, rozważał także uwarunkowania społeczno-kulturowe, które stają się tłem dla rozwoju architektury. Zarówno we wcześniejszym okresie rozwoju naukowego, kiedy skupiał się na wątkach piękna krajobrazu, jak i w późniejszym dorobku, z wielką siłą podkreślał konieczność harmonijnego kształtowania przestrzeni zgodnie z przywoływaną przez Niego niejednokrotnie filozofią prof. Janusza Bogdanowskiego<sup>43</sup>. W procesie kreacji zawsze działał zgodnie z prezentowanymi w swoich publikacjach teoretycznymi zasadami organizowania przestrzeni. Dowodzą tego rozwiązania ideowe zastosowane w koncepcjach i projektach, w których przygotowaniu miałem sposobność uczestniczenia. Wspólnie pracowaliśmy nad takimi tematami jak:

- koncepcja odbudowy wieży widokowej na Śnieżniku,
- koncepcja zagospodarowania zespołu wyrobisk w Bodzowie, poprzedzona oddzielnym opracowaniem analizy chłonności widokowej,
- projekt rewitalizacji rynku w Janowcu.

<sup>42</sup> Zob.: W. Kosiński, *Trwanie...*, op. cit.

<sup>43</sup> *Idem*, *Kompozycja urbanistyczno-architektoniczna na wybranych przykładach*, „Środowisko Mieszkania” 2015, nr 15, s. 70–83.

W przypadku każdego z projektów ostateczny kształt przedstawianego rozwiązania był wynikiem licznych dyskusji wewnątrz zespołu projektowego. Podstawą wszystkich była – czasem idealistyczna – wizja poprawy jakości przestrzeni zniszczonej działaniami poprzednich pokoleń.

Tak było w przypadku koncepcji odbudowy wieży widokowej na Śnieżniku wysadzonej przez Wojsko Polskie w 1973 roku. Kiedy pracowaliśmy nad tym tematem, dzięki osobistej pasji Profesora i jego dobrym relacjom ze środowiskiem krajoznawczym Kotliny Kłodzkiej, narodziła się śmiała wizja odbudowy wieży w jej dawnej lokalizacji. Wówczas koncepcja wydawała się niemożliwa do realizacji, na początku XXI wieku wciąż były inne priorytety związane z modernizacją Polski po okresie PRL. Ostatecznie jednak podjęta została decyzja, by ten pomysł w jakiś sposób wizualizować i podjąć próbę jego promowania w kręgach władzy. Została więc przygotowana koncepcja obiektu o formie zbliżonej do oryginału, lecz wykonanej z użyciem współczesnych technologii, w stylu tak cenionej przez Profesora architektury minimalizmu. Uszanowana została oryginalna lokalizacja, a także podstawowe wymiary, w tym wysokość, wprowadzone zostały jednak rozwiązania funkcjonalne niezbędne do obsługi ruchu turystycznego w XXI wieku. Wielki nacisk został położony na ochronę walorów krajobrazowych i przyrodniczych miejsca, obejmując swoim zasięgiem także trasę łączącą wieżę ze schroniskiem pod Śnieżnikiem. Przygotowana koncepcja, choć była dokumentem gotowym do wykorzystania, nie trafiła jednak na podatny grunt i na długie lata została „schowana do szuflady”. Wydawało się, że wizja zarówno w sensie ideowym – odtworzenia wieży w jej dawnej lokalizacji – jak i formalnym, utraciła bezpowrotnie szansę zmaterializowania się, jednak po ponad 10 latach pomysł ożył i przynajmniej w warstwie ideowej zostanie zrealizowany. Wieża widokowa na Śnieżniku ma zostać oddana do użytku w bieżącym roku<sup>44</sup>.

W przypadku projektu zagospodarowania terenu na obszarze dawnych wyrobisk wapienia w Bodzowie (część dzielnicy VIII Krakowa) temat był inspirowany przez prywatnego inwestora, który wówczas był właścicielem tego obszaru. Na podstawie przeprowadzonej szczegółowej analizy chłonności krajobrazowej określony został optymalny zasięg i intensywność zabudowy. Dla uszanowania wyjątkowych walorów widokowych tej części Krakowa, w konkluzji do analiz określono, iż jedyną możliwą lokalizacją obiektów jest dno wyrobiska, a ich maksymalna wysokość nie powinna wykraczać ponad górną krawędź stoku. Z oczywistych względów takie rozwiązanie nie spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem inwestora, który jednak zdecydował, by ponownie powierzyć zespołowi Pracowni Projektowania Architektury Krajobrazu (PPAK) prace nad rozwojem tego terenu. Profesor podjął to wyzwanie, przystąpiliśmy więc do wytężonej pracy. Podstawowy kierunek działań został wytyczony jasno: inwestycja ma w pełni szanować uwarunkowania krajobrazowe i przyrodnicze, czerpiąc z przemysłowej historii miejsca. I tak, w trakcie jednej z kolejnych „burz mózgow”, po

<sup>44</sup> *Wieża na Śnieżniku w 2021 roku! Gmina wyłoniła wykonawcę*, 13.07.2020 <https://kłodzko.nasze-miasto.pl/wieza-na-sniezniku-w-2021-roku-gmina-wylonila-wykonawce/ar/c7-7724863> [dostęp: 18.03.2021].

przestudiowaniu wielu wariantowych rozwiązań formalnych, zaproponowana została koncepcja rozebrania południowej ściany wyrobiska, tworzonej obecnie w głównej mierze z nasypu miążu powstałego w procesie wydobywania wapienia, i postawienia w jej miejscu zespołu budynków<sup>45</sup>. Opracowane rozwiązanie przewidywało realizację zespołu mieszkaniowego, którego wielkość spełniała wymagania wytycznych widokowych, tworząc jednocześnie przyjazną i atrakcyjną przestrzeń do życia. Pomysł zyskał uznanie w oczach inwestora, jednak ówczesne uwarunkowania formalne (m.in. brak planu miejscowego, obawa urzędników miejskich przed konfliktem ze środowiskami obrońców przyrody) sprawiły, że również ten projekt nie znalazł drogi do realizacji.

Trzecie wspólnie przygotowywane opracowanie dotyczyło również tematu bliższego sercu Profesora, a więc małego miasteczka położonego na urokliwym brzegu Wisły: Janowca Lubelskiego. Również realizacja tego projektu była wynikiem Jego osobistych zabiegów i starań. Korzystając z poprawnej relacji z ówczesnymi władzami miasta, Profesor zapragnął wypełnić swoją misję społeczną, poprawiając jakość przestrzeni rynku w Janowcu, niosąc także światło współczesnej sztuki lokalnej społeczności. Powstał projekt wyprzedzający swoją epokę, o czystych, schludnych liniach, prostej formie, oszczędnie korzystający z materiałów. Kwintesencja minimalizmu, do której Profesor odwołał się zresztą w jednym ze swoich artykułów<sup>46</sup>. Pomimo opracowania w tym przypadku pełnej, wieloaspektowej dokumentacji technicznej również i ten projekt nie został zrealizowany. Choć był ciepło przyjęty przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie i uzyskał pełną akceptację władz konserwatorskich, lokalna społeczność – po zmianie władzy w wyniku kolejnych wyborów samorządowych – nie postawiła rewitalizacji rynku w Janowcu wśród priorytetów rozwoju miasta. Jeszcze kilka lat po przekazaniu projektu, kiedy wraz z zespołem PPAK opracowaliśmy dodatkowe analizy przestrzenne i planistyczne, Profesor żył nadzieją stworzenia nowego układu metropolitalnego pomiędzy Janowcem a Kazimierzem Dolnym nad Wisłą dzięki możliwości stworzenia pomiędzy nimi jakiegoś rodzaju fizycznego połączenia<sup>47</sup>. Opracowanie takiej koncepcji było także tematem jednego ze studenckich projektów kursowych w ramach przedmiotu projektowanie zintegrowane.

Na przykładzie omówionych krótko projektów można przypisać Profesorowi postawę wizjonerską, na którą wskazuje w tych przypadkach szczegółowa analiza sytuacji, wyciąganie wniosków i wytyczanie kierunków działań. W momencie kreacji

<sup>45</sup> Projekt ten był opracowany w okresie jednej z licznych „epok lodowcowych” w relacjach między piszącym te słowa a Profesorem. Pomimo tego rozwiązanie zaproponowane przeze mnie zostało uznane przez cały zespół projektowy za optymalne i skierowane do opracowania. To jednak nie stanęło na przeszkodzie, by moje nazwisko nie znalazło się w dokumentacji projektowej, choć widnieje ono w niemal równocześnie przygotowanej dokumentacji analitycznej. To historia na inną opowieść, ale daje dobitny przykład chimerycznego i silnego charakteru Profesora.

<sup>46</sup> W. Kosiński, *Ponowoczesny rynek w małym mieście zabytkowym o funkcji turystycznej. Projekt techniczny dla Janowca nad Wisłą*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2010, R. 107, z. 8-A, s. 15–25.

<sup>47</sup> *Idem*, *Granice ingerencji architektoniczno-urbanistycznej na obszarach chronionych: zagrożenia, zasady i modele. Podstawowe uwarunkowania*, „Prace i Materiały Muzeum im. Prof. Władysława Szafera” 2010, t. 20, s. 21–62.

wydają się one może nierealne, a nawet zbędne, ale w rzeczywistości uświadamiają bieżące potrzeby i dają podpowiedzi w zakresie ich wypełnienia. Ponadto cechy osobowości, takie jak siła charakteru, dążenie do wyznaczonego celu, a także korzystanie z wiedzy i doświadczeń wszystkich członków zespołu, są także elementami postawy wizjonerskiej.

## Wnioski

Rozpatrywanie postawy wizjonerskiej w kontekście *podmiotu* i *przedmiotu* projektowego należy rozważać rozłącznie i łącznie zarazem. Rozłącznie, ponieważ tylko *podmiot* o określonych cechach osobowości, takich jak dociekliwość naukowa łączona ze zdolnością analizy i syntezy, siła charakteru, której wynikiem jest wytrwałe dążenie do ustalonego celu, odpowiednie „miejsce na ziemi” oraz umiejętność szerokiego propagowania swoich idei, może stworzyć *przedmiot* – projekt noszący cechy wizjonerskie. Łącznie, ponieważ tylko kompletny zestaw *przedmiot* i *podmiot* może pozostawić swój ślad w historii jako *architekt wizjoner*.

W działalności profesora Wojciecha Kosińskiego spełnione są najważniejsze kryteria wizjonerstwa, zarówno po stronie *podmiotu*, jak i *przedmiotu*. Cechy *podmiotu wizjonera* realizował przez dogłębne poznanie uwarunkowań historycznych, kulturowych i społecznych rozwoju miast, w kontekście przestrzennym i architektonicznym. Na tej podstawie kształtował diagnozę i dawał przepis na najwłaściwsze działanie, które umożliwi zrównoważony rozwój miast XXI wieku. Przepisem tym jest naczelna zasada *primum non nocere*, działanie w kontekście, wpisywanie się w tło, oszczędność form wyrazu. Idee te szeroko propagował w licznych publikacjach i wystąpieniach konferencyjnych, a także w pracy dydaktycznej w ramach Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Dzięki sile charakteru dążył na każdym polu swojej działalności zawodowej do urzeczywistniania tych idei, zarówno na płaszczyźnie teoretycznej, jak i praktycznej. Pracował także w odpowiednim miejscu i czasie, które dały możliwość właściwego ukształtowania postawy filozoficznej. Właściwości wizjonerskie *przedmiotu* – w kontekście omówionych wyżej projektów realizowanych w praktyce zawodowej i w ramach zadań kursowych ze studentami – to udzielanie prawdziwej odpowiedzi na potrzeby chwili/miejsca, wskazanie najbardziej odpowiednich rozwiązań, użycie właściwych materiałów. Projekt odbudowy wieży widokowej na Śnieżniku, idea utworzenia wspólnej miejscowości turystycznej Kazimierz-Janowiec wraz z rewitalizacją rynku w Janowcu, zajmującej dwa brzegi Wisły, przekształcenie terenów poprzemysłowych/powyroboiskowych w Bodzowie, a przede wszystkim „plombowanie urbanistyczne” „zniaczonych” obszarów Krakowa, to koncepcje, które wypełniają luki estetyczne, kompozycyjne i funkcjonalne w krajobrazie miast i miasteczek. Wskazują – być może odległy – potencjał przestrzeni, które mogą i powinny być lepiej zagospodarowane, z korzyścią dla wielu interesariuszy. Niektóre z tych pomysłów, takie jak wieża na Śnieżniku czy Rybitwy *waterfront*, mają szansę, by zaistnieć w realnej przestrzeni. Wieża widokowa już w 2021 roku, natomiast dyskusja nad utworzeniem nowej dzielnicy

przyszłości na krakowskich Rybitwach właśnie się rozpoczęła<sup>48</sup>. Czy inspiracją do realizacji tych projektów stały się działania Profesora? Trudno dzisiaj stwierdzić, prawdą jest jednak, że trafnie zdiagnozował potrzeby i określił możliwości rozwoju przestrzeni. Można zatem ostrożnie stwierdzić, że postawa zawodowa profesora Wojciecha Kosińskiego w ujęciu całościowym *przedmiot i podmiot* może zostać uznana za wizjonerską.

## Zakończenie

Odniesienie postawy życiowej i zawodowej profesora Wojciecha Kosińskiego do zachowań i osiągnięć wizjonerów architektury może wydawać się nadużyciem czy pewnym naginaniem rzeczywistości. Zestawienie Jego osiągnięć z wielkimi Le Corbusierem, Fullerem czy Keislerem wydaje się w oczywisty sposób nieproporcjonalne. Jeśli jednak wziąć pod uwagę czas i miejsce działania Profesora z pewnością uprawnione staje się jego porównanie z polskimi wizjonerami, np. z Oskarem Hansenem czy Włodzimierzem Gruszczyńskim. Piszący te słowa nie stawia się jednak w pozycji wyroczni w tym względzie, ostateczny osąd pozostawiając badaczom, którzy – należy mieć nadzieję – zechcą podjąć trud dogłębnego poznania i zinterpretowania dorobku Profesora w taki sposób, w jaki „odkrył” On dla wizjonerstwa architektonicznego swego mentora, profesora Włodzimierza Gruszczyńskiego. Niech ten skromny tekst stanie się przyczynkiem do dalszych badań spuścizny profesora Wojciecha Kosińskiego (1943–2020).

## Bibliografia

- Amado A., *Voiture Minimum: Le Corbusier and the Automobile*, Cambridge 2011.
- Ananthasuresh G., *Buckminster Fuller and his Fabulous Designs*, „Resonance: Journal of Science Education” 2015, Vol. 20, Iss. 2, s. 98–122.
- Billert A., *Niektóre aspekty teorii artystycznej Karla Friedericha Schinkla*, „Artium Quaestiones” 1979, t. 1, s. 81–96.
- Bingham N., *100 lat rysunku architektonicznego 1900–2000*, tłum. E. Tomczyk, Raszyn 2013.
- Collins G.R., *The Ciudad Lineal of Madrid*, „Journal of the Society of Architectural Historians” May 1959, Vol. 18, No. 2, s. 38–53.
- Collins G.R., *The Visionary Tradition in Architecture*, „The Metropolitan Museum of Art Bulletin. New Series” Apr. 1968, Vol. 26, No. 8, s. 310–321.
- Drexler A., *Introductory Statement on the Visionary Architecture Exhibition*, „The Museum of Modern Art, New York” 28.09.1960, No. 108, s. 309–325.
- Glancey J., *The Man in the Concrete Mask: The Metamorphosis of Charles-Édouard Jeanneret*, „Architectural Design” 2019, Vol. 89, Iss. 6, s. 40–47.
- Grierson D., *Unfinished Business at the Urban Laboratory – Paolo Soleri, Arcology, and Arcosanti*, „Open House International” 2016, Vol. 41, Iss. 4, s. 63–72.

<sup>48</sup> M. Kursy, *Rybitwy krakowskim Manhattanem? Oto plan dzielnicy wieżowców z dużymi parkami i placami*, 1.03.2021, „Gazeta Wyborcza. Kraków”, <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,26834854,krakowski-manhattan-coraz-blizej-oto-plan-dzielnicy-wiezowcow.html> [dostęp: 15.03.2021].

- Karnicka Z., *Kalendarium życia i twórczości, Katarzyna Kobro w setną rocznicę urodzin: 1898–1951*, [w:] *Katarzyna Kobro (1898–1951). W setną rocznicę urodzin* [katalog wystawy, Muzeum Sztuki w Łodzi, 21 X 1998 – 17 I 1999], Łódź 1998, s. 32–60.
- Kaufmann E., *Étienne-Louis Boullée*, „The Art Bulletin” Sep. 1939, Vol. 21, No. 3, s. 213–227.
- Kaufmann E., *Three Visionary Architects, Boullée, Ledoux and Lequeu*, „Transactions of the American Philosophical Society” 1952, Vol. 42, No. 3, s. 431–564.
- Kosiński W., *Aktywizacja turystyczna małych miast*, Kraków 2000.
- Kosiński W., *Architektura dzisiaj – na niewidzialnej granicy między niezmierną przeszłością i nieznaną przyszłością*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2010, R. 107, z. 15 (7-A1), s. 142–155.
- Kosiński W., *Creating Architecture – a Game First and Foremost*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2015, R. 112, z. 8-A, s. 89–96.
- Kosiński W., *Granice ingerencji architektoniczno-urbanistycznej na obszarach chronionych: zagrożenia, zasady i modele. Podstawowe uwarunkowania*, „Prace i Materiały Muzeum im. Prof. Władysława Szafera” 2020, t. 20, s. 21–62.
- Kosiński W., *Human – Values – Beauty: City – Architect – Composition / Człowiek – wartości – piękno. Miasto – architekt – kompozycja*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2014, R. 111, z. 2-A, s. 121–193.
- Kosiński W., *Idea miasta i piękna od zarania do progu nowoczesności*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2015, R. 112, z. 12-A, s. 121–156.
- Kosiński W., *Kompozycja urbanistyczno-architektoniczna na wybranych przykładach*, „Środowisko Mieszaniowe” 2015, nr 15, s. 70–83.
- Kosiński W., *Miasto 2000 Plus – City 2000 Plus*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2012, R. 109, z. 1-A/1, s. 427–446.
- Kosiński W., *Miasto i piękno miasta*, Kraków 2011.
- Kosiński W., *Miasto z harmonijnymi peryferiami – system zespołów o urbanistycznej postaci*, Materiały z konferencji 5ULAR: „Między Miastem a Niemiastem: Odnowa Krajobrazu Miejskiego”, Wydział Architektury Politechniki Śląskiej i Komitet Architektury i Urbanistyki PAN, 2010, s. 87–103.
- Kosiński W., *Organizacja przestrzenna wypoczynku weekendowego*, Warszawa–Łódź 1981.
- Kosiński W., *Paradygmat miasta 21 wieku. Pomiędzy przyszłością „polis” a przyszłością „metropolis”*, Kraków 2016.
- Kosiński W., *Ponowoczesny rynek w małym mieście zabytkowym o funkcji turystycznej. Projekt techniczny dla Janowca nad Wisłą*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2010, R. 107, z. 8-A, s. 15–25.
- Kosiński W., *Przełamanie Witruwiusza – powaga, klasycyzm, minimalizm*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2009, R. 106, z. 1-A1, s. 60–67.
- Kosiński W., *Trwanie i przemijanie architektury – stymulacje twórczości*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2011, R. 108, z. 4-A1, s. 196–207.
- Kosiński W., *Włodzimierz Gruszczyński – guru czy geniusz*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 2018, t. 46, s. 3–37.
- Kosiński W., Węclawowicz T., *Włodzimierza Gruszczyńskiego kreacje, projekcje, utopie...*, Kraków 2017.
- Kosiński W., Zieliński M., *Urbanistyka krajobrazu i krajobraz urbanistyczny. Teoria, praktyka, edukacja*, „przestrzeń i FORMA” 2016, nr 25, s. 7–52.
- Kurokawa K., *Kisho Kurokawa Architect and Associates: Selected and Current Works*, 2020.

- Maluga L., *Piranesi ponad czasem*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2011, R. 108, z. 4-A1, s. 237–242.
- Michael G., Naziaty M.Y., Zuraini M.A., *The Notion of Multivalence by Charles Kencks and Kisho Kurokawa – Comparison through Methods of „Abstract Representation” and „Abstract Symbolism”*, „Journal of Social Sciences and Humanities” 2020, Vol. 17, No. 2, s. 51–68.
- Neri R., *Founded on Knowledge – Oparte na wiedzy*, „Pretekst” 2019, nr 9, s. 47–52.
- Rosenblatt A., *The New Visionaries*, „The Metropolitan Museum of Art Bulletin. New Series” Apr. 1968, Vol. 26, No. 8, s. 322–332.
- Sarkis H., Barrio R.S., Kozłowski G., *The Word as an Architectural Project*, Cambridge (MA) 2019.
- Strzezińska N., *Katarzyna Kobro jako człowiek i artystka*, [w:] *Katarzyna Kobro (1898–1951). W setną rocznicę urodzin* [katalog wystawy, Muzeum Sztuki w Łodzi, 21 X 1998 – 17 I 1999], Łódź 1998, s. 13–31.
- van Berkel B., Bos C., *Niepoprawni wizjonerzy*, tłum. H. Szulczewska, Warszawa 2000.

### Źródła internetowe

- Kursa M., *Rybitwy krakowskim Manhattanem? Oto plan dzielnicy wieżowców z dużymi parkami i placami*, 1.03.2021, „Gazeta Wyborcza. Kraków”, <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,26834854,krakowski-manhattan-coraz-blizej-oto-plan-dzielnicy-wiezowcow.html> [dostęp: 15.03.2021].
- Wieża na Śnieżniku w 2021 roku! Gmina wyłoniła wykonawcę*, 13.07.2020, <https://klodzko.nasze-miasto.pl/wieza-na-sniezniku-w-2021-roku-gmina-wylonila-wykonawce/ar/c7-7724863> [dostęp: 18.03.2021].
- Woods L., *Visionary architecture*, 11.12.2008, [lebbeuswoods.wordpress.com](http://lebbeuswoods.wordpress.com), <https://lebbeuswoods.wordpress.com/2008/12/11/visionary-architecture> [dostęp: 30.03.2021].

